

KS. JERZY GRZYWACZ

KONCEPCJA URZĘDU PROMOTORA SPRAWIEDLIWOŚCI W PROJEKTACH KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO

Jan XXIII poruszył świat zapowiadając 25 stycznia 1959 r. w bazylice św. Pawła za murami zwołanie synodu rzymskiego i soboru powszechnego oraz reformę prawa kanonicznego. W krótkim też czasie odbył się dzięki niemu synod rzymski i pierwsza sesja II Soboru Watykańskiego, a jego następca, Paweł VI, zakończył prace soborowe. Wydawać by się mogło, że ukazanie się nowego kodeksu prawa kanonicznego jest już tylko kwestią chwili, skoro istnieje i obecny kodeks prawa kanonicznego i uchwały II Soboru Watykańskiego. Tymczasem — ku zdumieniu tych, którzy nie znają techniki legislacyjnej ani trudności związanych z wydawaniem nowych ustaw — prace nad nowelizacją prawa kanonicznego wciąż się przeciągają. Prasa z zadowoleniem przekazuje wiadomość o ukończeniu jakiegoś schematu stanowiącego część przyszłego kodeksu. Natomiast ogromne zdziwienie w wielu kołach wywołała krytyczna reakcja z powodu opracowanego już po raz drugi schematu *Lex Ecclesiae fundamentalis*. Będzie więc rzeczą pożyteczną, zwłaszcza dla zaniepokojonych wolnym postępowaniem prac ustawodawczych, ukazanie na przykładzie jednego kanonu kolejnych faz tej pracy, która ostatecznie doprowadziła do sformułowania tekstu kodeksowego. Stosunkowo łatwe jest prześledzenie losów prawa procesowego, gdyż kardynał Roberti wydał schematy pierwszej sekcji, części pierwszej prawa procesowego — *De iudiciis in genere*¹. Niniejsze studium dotyczące koncepcji urzędu promotora sprawiedliwości w projektach kodeksu prawa kanonicznego jest historią zaledwie jednego tylko kanonu — mianowicie kanonu 1586.

Prawo procesowe było opracowywane przez Komisję Kodyfikacyjną od r. 1907 do r. 1917. W skład Komisji wchodził: Ianuarius Bucceroni SI, Caietanus de Lai, sekretarz Kongregacji Soboru, późniejszy kardynał, Otto Fischer, profesor uniwersytetu wrocławskiego, Michael Lega, pod-

¹ F Roberti, *Codicis iuris canonici schemata*, Lib. IV. *De processibus*, *De iudiciis in genere*, In Civitate Vaticana 1940, s. 60-67; tenże, *Codicis iuris canonici schemata de processibus*, W: *Acta Congressus Iuridici Internationalis 12-17 nov. 1934*, t. IV, Romae 1937, s. 27-42.

sekretarz Kongregacji Soboru, późniejszy kardynał, Achilles Martini, adwokat konsystorialny, Seraphinus Many, Josephus Noval, Benedictus Ojetti SI, Philippus Pacelli, dziekan kolegium adwokatów konsystorialnych, oraz Franciscus Xaverius Wernz SI. Dopiero dwunasty schemat prawa procesowego został wcielony do kodeksu prawa kanonicznego. Schematy wydane przez Robertiego zawierają osiem schematów w ośmiu równoległych kolumnach. Schemat I, oznaczony przez Robertiego jako schemat A, opracowany został przez dominikanina Novala w r. 1907. II schemat — B był opracowany przez S. Many i również dyskutowany w r. 1907. Pierwsza część III schematu — C opracowana została przez De Lai, druga zaś przez Ottona Fischera; schemat ten był dyskutowany w r. 1908. Schemat IV — D i schemat V — E były opracowane w r. 1909, schemat VIII — F został w r. 1913 wysłany biskupom i najwyższym przełożonym zakonnym, by poczynili swoje poprawki do projektu. Schemat IX — G z r. 1914 uwzględnia wota biskupów i najwyższych przełożonych zakonów. Wreszcie schemat XII zawiera tekst kodeksu. Roberti w swoim wydaniu nie zamieścił schematu VI i VII z r. 1910 i 1912, ponieważ w stosunku do poprzednich schematów nie wnoszą one nowego materiału prawnego, lecz raczej udoskonalają samą redakcję. Z podobnych względów nie zostały też zamieszczone schematy X i XI z lat 1915 i 1917. Każdy schemat ma porządkową numerację kanonów zaczynającą się od pierwszego kanonu, z wyjątkiem ostatniego schematu, który już ma numerację kodeksową. Schemat A zawiera 446 kanonów, B — 331, C — 257, D — 469, E — 491, F — 432, G — 423, zaś schemat XII będący tekstem kodeksu prawa kanonicznego zawiera w części wydanej przez kardynała Robertiego kanony 1552—1924. Obok dawnego prawa kościelnego na treść kanonów zawartych w tej części wywarły wpływ kodeksy prawa cywilnego: francuski z 1803—1804 r. i włoski z 1865 r. oraz kodeksy postępowania cywilnego: francuski z 1806 r., włoski z 1865 r., niemiecki obowiązujący od r. 1900 i austriacki obowiązujący od 1898 r.

Pierwszy schemat opracowany przez Novala przyznawał niezwykle szerokie uprawnienia promotorowi. W kan. 62 projekt określał ogólnie, że zadaniem promotora fiskalnego jest ochrona prawa i sprawiedliwości, a w następnych kanonach bardziej szczegółowo wyznaczał kompetencje promotora. Kan. 63 n. 2 przyznawał promotorowi uprawnienia stron. Na tej podstawie mógłby on wnosić sprawy lub występować jako pozwany, ilekroć wymagałoby tego dobro publiczne czy dobro Kościoła. W sprawach dotyczących interesu prywatnego promotor, w zależności od nakazu sprawiedliwości, mógł popierać powoda, pozwanego lub sędziego. Dla zabezpieczenia właściwej oceny stanu faktycznego sprawy i należytej interpretacji prawa oraz strzeżenia, by czynności procesowych dokonywano zgodnie z przepisami prawa, projekt przyznaje promotorowi nadzór nad

stronami i sędzią. Przyznaje też mu prawo zgłaszania uwag odnośnie do przeprowadzanych dowodów, stosowania przepisów prawnych i sposobu postępowania stron oraz sędzięgo. Wotum promotora stanowi wprawdzie tylko radę i nie nakłada konieczności dostosowania się do niej, lecz powoduje obowiązek wytłumaczenia, dlaczego została pominięta rozumna rada promotora. Udział promotora byłby konieczny we wszystkich sprawach karnych i cywilnych, także w poszczególnych aktach sądowych, aby nie dopuścić do naruszenia prawa lub do wyrządzenia komuś krzywdy. Ponadto promotor brałby udział w każdym procesie administracyjnym, a także w czynnościach pozasądowych — o ile, zdaniem przełożonego, mogłyby doznać uszczerbku przede wszystkim prawa Kościoła, a także i osób prywatnych. Ten szeroki zakres uprawnień i obowiązków promotora, wskazujący na jego zadania w dobie największego rozkwitu tego urzędu, nie ostał się w dyskusji nad projektem. Noval jednak tylko częściowo odstąpił od swych poglądów w wydanym przez siebie później komentarzu do prawa procesowego. Z tego tak szeroko zakrojonego zakresu kompetencji odrzucono z miejsca ochronę interesu prywatnego, pozostawiając promotorowi tylko ochronę publicznego dobra Kościoła (Lega, Ojetti), zakwestionowano również jego udział w sprawach administracyjnych. Próbowano także ograniczyć udział promotora w sprawach spornych tylko do spraw małoletnich. Już dyskusja nad pierwszym projektem ustaliła zasadę, przyjętą do kodeksu prawa kanonicznego, według której udział promotora sprawiedliwości konieczny jest we wszystkich sprawach karnych i w sprawach spornych, w których zagrożone jest dobro publiczne.

Również drugi schemat uwzględnia okres największego rozkwitu urzędu promotora i przyznaje mu bardzo szerokie uprawnienia. Według Many, autora projektu, zadaniem promotora jest czuwanie nad zachowaniem prawa powszechnego i partykularnego. Dalszym jego obowiązkiem jest zaskarżanie przed sądem wiadomych mu przestępstw celem ich ukarania. W postępowaniu dyscyplinarnym lub przy wymierzaniu cenzur obowiązkiem promotora jest doniesienie sędziemu o przestępstwie, branie udziału w śledztwie i domaganie się orzeczenia kary. Promotor, według projektu, powinien także występować w sprawach spornych, o ile trzeba będzie przełamać karami upór strony lub gdy w toku postępowania wyłoni się przestępstwo, które zdaniem promotora należy zaskarżyć. W dyskusji nad uprawnieniami promotora przejawia się obawa przed przyznaniem zbyt wielkiej władzy promotorowi, dlatego konsultorowie opowiadają się, by biskupowi zastrzec prawo czuwania nad zachowaniem ustaw, a także postulują wykluczenie promotora z postępowania administracyjnego oraz ze spraw spornych, w których nie zachodziłaby możliwość stosowania kar. Warto dodać, że podczas dyskusji nad drugim schematem po-

wstała obecna nazwa „promotor iustitiae” Dotychczas używaną nazwę „promotor fiscalis” zakwestionował de Lai twierdząc, że jest ona niepokojąca i groźna. Many zaproponował nazwę „promotor iuris”, Ojetti zaś — „promotor iustitiae” i ta nazwa została jednogłośnie zaaprobowana przez członków Komisji; odtąd wyłącznie jest używana w schematach i weszła do kodeksu.

Trzeci schemat — C ujmuje kompetencje promotora sprawiedliwości już bardzo ogólnie. Z jednej strony projekt nakazuje, by promotor występował we wszystkich sprawach karnych oraz w tych sprawach spornych, w których mogą ponieść szkodę rzeczy święte lub dobro publiczne lub gdyby w procesie spornym zaistniała potrzeba przełamania karami czyjegoś upor. Z drugiej zaś strony nie mówi się już o prawie promotora sprawiedliwości do inspekcji czy nadzoru nad wykonywaniem praw kościelnych, już bowiem poprzednio komisja opowiedziała się za zastrzeżeniem tych praw biskupowi. W dalszym ciągu projekt nakłada na promotora sprawiedliwości obowiązek zaskarżania przestępstw publicznych i notorycznych. W dyskusji chciano zmienić redakcję proponowanych kanonów przez dodanie spraw, w których udział promotora sprawiedliwości byłby konieczny. Chodziło mianowicie o sprawy małoletnich, wdów i kościół. Many próbował pozostawić promotorowi sprawiedliwości swobodę interwencji — Ojetti był zdania, że winien o tym decydować sędzia. Lega uznał za konieczne uzupełnić projekt przyznaniem promotorowi sprawiedliwości prawa i obowiązku prowadzenia śledztwa. Zaproponowali przeciw temu Ojetti i Many, a De Lai zaznaczył, że prawo zarządzenia śledztwa przysługuje wyłącznie biskupowi. Lega nie uznał tego stanowiska członków Komisji twierdząc, że nawet nie można sobie wyobrazić urzędu promotora sprawiedliwości bez właściwego mu uprawnienia do prowadzenia śledztwa i zaproponował dołączenie przepisu, że jeśli przeciw jakiejś osobie zrodzi się poważne podejrzenie o popełnienie przestępstwa — do promotora sprawiedliwości należy zaskarżenie jej przed sądem.

Schemat czwarty — D w kan. 49 zarządza, by w każdej kurii został ustanowiony promotor sprawiedliwości i — podobnie jak schemat pierwszy — najogólniej określa zadania tego urzędu, polegające na ochronie uprawnień podmiotowych i prawa „pro iuris et legis tutela” Schemat czwarty przyjmuje taki sam, jak w schemacie trzecim, zakres obowiązków promotora sprawiedliwości z wyjątkiem, który mocno akcentuje, mianowicie że promotorowi sprawiedliwości nie przysługuje prowadzenie śledztwa. To znowu spowodowało dyskusję konsultorów. Lega w dalszym ciągu proponował, by przyznać promotorowi sprawiedliwości prawo prowadzenia śledztwa, zaś Many proponował takie samo uzupełnienie, jakie poprzednio, przy dyskusji nad schematem trzecim, zaproponował Lega.

Schemat piąty — E w kan. 48 powtarza dosłownie brzmienie kan. 49

z poprzedniego schematu. Zakres uprawnień promotora sprawiedliwości jest również taki sam jak w schematach trzecim i czwartym. Lecz schemat piąty w kanonie 49 § 1 dodaje nowy, bardzo ważny element do tego działu prawa: sędzia ma rozstrzygać, kiedy zagrożone jest dobro publiczne, a w konsekwencji decydować o udziale promotora sprawiedliwości w konkretnym procesie. Projekt przyznaje taką moc decyzji sędziego, że apelacja od niej jest możliwa dopiero łącznie z apelacją od wyroku definitywnego.

Schemat ósmy — F w kanonie dotyczącym ustanowienia w diecezji promotora sprawiedliwości² i zakresu jego uprawnień (do nich zalicza sprawy karne sporne, w których zagrożone być może dobro publiczne lub gdy należy karami przełamać upór) dodaje po raz pierwszy obowiązek wyznaczania obrońcy węzła święceń i małżeństwa, a w sprawach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych promotora wiary. Ta redakcja nasuwała Many'emu pytanie, czy promotor sprawiedliwości mógłby prowadzić sprawy o nieważność małżeństwa lub nieważność profesji. Również i ten schemat przyznaje sędziemu władzę orzekania o udziale promotora sprawiedliwości w sprawach spornych³.

Schemat dziewiąty — G, uwzględniający wota episkopatu, w kanonie 38 powtarza dosłownie treść kanonu 43 ze schematu ósmego — F i jest już w dużej mierze odpowiednikiem kan. 1586 kodeksu prawa kanonicznego. W dyskusji nad tym projektem dokonano następujących zmian: skreślono wzmiankę o promotorze wiary i obowiązku występowania promotora sprawiedliwości w wypadku konieczności złamania uporczywości osoby występującej w procesie, dodano natomiast, że nie sędzia, lecz ordynariusz ma orzekać o zagrożeniu dobra publicznego, a tym samym decydować o udziale promotora sprawiedliwości w procesie.

Jak widać z przeglądu procesu tworzenia się kan. 1586 — dwa pierwsze projekty w kwestii uprawnień promotora sprawiedliwości nawiązują do jego kompetencji w dobie największego rozwoju tego urzędu. Zwyciężyło jednak rozumienie rzeczywistości XX wieku, a nie sztywne przeniesienie przepisów prawnych, mających sens w zanikłej bezpowrotnie epoce. Dyskusja nad dalszymi schematami coraz bardziej ograniczała kompetencje promotora sprawiedliwości. W końcu zrezygnowano ze szczegółowego wyliczania spraw, w których powinien on brać udział, a zadania jego określono jak najbardziej ogólnie. Takie ujęcie prawne pozwala biskupowi na normowanie zakresu działania promotora sprawiedliwości odpowiednio do swoich zamiarów i potrzeb diecezji. Za rządów obecnego kodeksu życie w praktyce jeszcze bardziej uszczupliło działalność promo-

² Kan. 43.

³ Kan. 44.

tora sprawiedliwości. Rzadkie są procesy karne wytaczane przez promotora sprawiedliwości, rzadko promotor sprawiedliwości bierze udział w sprawach spornych, a jego działalność koncentruje się głównie na sprawach małżeńskich.

LA CONCEPTION DE L'OFFICE DU PROMOTEUR DE LA JUSTICE
DANS LES PROJETS DU DROIT CANON

Résumé

Les travaux sur le IV^e livre du code durèrent de 1907 à 1917. Lors de la discussion sur le premier schéma en 1907, on a été amené à conclure que la participation du promoteur était nécessaire dans les causes pénales et contentieuses dans lesquelles le bien public se trouve menacé. A la suite de la discussion, en 1907 également, sur le deuxième schéma on adopta le nouveau nom du promoteur (proposé par Ojetti): *promotor iustitiae*. C'est l'ordinaire, et non pas le promoteur, qui a le droit et le devoir de veiller à ce que les lois soient observées. Ce ne fut que pendant la discussion sur le schéma G (le IX^e), en 1914, qu'on ajouta la remarque que l'ordinaire devait se prononcer sur la question de savoir s'il y avait mise en danger du bien public en décidant ainsi de la participation du promoteur de la justice au procès.